

WŁODZIMIERZ WISZNIEWSKI

ur. 1934; Łask



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, historia brata, Wojciech Wiszniewski, śmierć Wojciecha Wiszniewskiego, twórczość Wojciecha Wiszniewskiego, cenzura, Roman Polański

14. Mój brat Wojciech Wiszniewski, to był wybitny człowiek

Brat zrobił przedstawienie u nas w teatrze, które zdjęto po trzech przedstawieniach. Władze wojewódzkie zdjęły, komitet. Taki był mój brat, wybitny człowiek, o którym mówią, że to wielki człowiek kina, który innym pomagał, a nie puścili mu ani jednego filmu fabularnego. Ja mam jego rzeczy. Zmarnowali człowieka, bo mu nic nie pozwalali pokazać. Wielki człowiek, wielki reżyser. Kiedy wygrała „Solidarność” miał robić wielki film fabularny. Przyszedł do domu i zaczęło go coś kuć serce. Odszedł w ciągu dwóch godzin. Chłopak w trzydziestym czwartym roku życia. Szczupły. Miał pseudonim „Szajbus” w filmie polskim. Pytali o Wojtkę Wiszniewskiego, a Kutz mówi: „Geniusz. Dzięki niemu film jest taki, jaki jest. Genialny człowiek. Za film, który zrobił, dokument, jak by posłali, to by był Oscar, stu-stupięćdziesięcioprocentowy” Takie słowa Kutza o moim bracie. Ja sam nie wiedziałem, że on tu przyjechał robić sztukę. Wojtek pokazał dwa filmy kolegom, to zwariowali, takie to są filmy. On nie mówił: „Jestem przeciwko” Tylko film krzyczał wielkim głosem na tą nieprawdę, na ten fałsz. Ale nie padło ani jedno słowo, że: „Jestem przeciwko” Skończył Wyższą Szkołę Filmową, Łódzką. Jako najwybitniejszy na roku skończył. Mój syn jest absolwentem „Filmówki” reżyserii. Ja jestem absolwentem szkoły aktorskiej w Łodzi. Jak teraz był zjazd pierwszy, to pokazywali najwybitniejszych filmowców kina polskiego. I mój braciszek siedział tam taki z podpartą głową. Genialny chłopak. Mam tu prace doktorskie o nim, bo piszą. Mam tego „Profesora na drodze” Ja u niego zagrałem w tym. I jeszcze coś tam zagrałem. To bardzo pięknie zrobiony, bardzo mocny film, który krzyczy wielkim głosem. On nie umiał robić inaczej. Wszystko w nim krzyczało i wyło. A robił rzeczy znakomite. W środowisku uchodzi za wielką anegdotę, jak najwybitniejsi nasi poeci, o których się mówi, a których społeczeństwo prawie nie zna. Jak ja przyjechałem do kina, to któryś z reżyserów i taki skąpy kierownik produkcji, a było rok po śmierci mojego brata, mówi: „Przepraszam czy pan miał coś wspólnego z

Wojtkiem Wiszniewskim?” - „Tak. Mój rodzony brat” - „Pani Jasiu, maksymalna stawka, jaką możemy zapłacić panu Wiszniewskiemu” - „Ale co się stało?” - „Proszę Państwa, to jest brat Wojtka Wiszniewskiego. I o czym Wy mówicie?” Taki był chłopak. Sam nie robił, a on innych walczył, żeby robili filmy. Bił się, jeździł do władz. Największy „półkownik” filmu polskiego w Polsce. Tak mówiono: „półkownik” - ze względu na to, że jego filmy były na półkach. Ani jednego filmu fabularnego mego brata nie puszczono na ekran za czasów tamtego systemu. To był człowiek, który nie dał się przekupić. Niczym. A myślał bardzo wysoko. Operatorem filmu, w którym ja grałem - „Zawał serca” był jeden z największych, który robił „Helikopter w ogniu” On był operatorem filmu, w którym ja grałem. A mój brat był reżyserem tego filmu. On nawet przyjeżdżał do nas. Myśmy tu byli bardzo biedni. Przyjechał z moim bratem do Lublina. A mój przyjaciel, jeden z najserdeczniejszych, to Romek Polański. Bitny był zawsze, Romcio był wariat zupełny, kompletny. Taki był bitny, a malutki. Jesteśmy z tego samego roku. Idziemy kiedyś „Pietryną” a „Pietryna” to jest Piotrkowska ulica, najdłuższa w Polsce. Facet przechodzi koło niego i tak go pach. - „Panie kolego, uważaj pan trochę” - „Ty chu...” On drobny. - „Można pana do bramy? - „Proszę” Ja nawet nie wchodzę, tylko słyszę pyc, pyc, pyc... Wychodzi Romek. - „Skurwysyn” mówi. Teraz mu telegram wysłałem, jak miał te kłopoty, co siedział zamknięty w swoim własnym mieszkaniu.

Data i miejsce nagrania	2012-06-14, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Mateusz Czekaj
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"